

**Boruszyn\_2**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	Czarnkowsko-Trzcianecki	
Gmina	Połajewo	PO
Miejscowość	Boruszyn	PO_BO

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	24.10.2012	Miejsce wykonania	Boruszyn
Czas trwania	01:21:32	Forma i wielkość	Plik audio: 26 MB
Przeprowadzający	K.R., M.S.	Komentarz	Wywiad zawiera informacje na temat robienia brzożowych mioteł.

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
PO_BO_021	M	62 lat		Mieszka w Boruszynie od urodzenia, angażuje się w życie religijne parafii.
PO_BO_022	K	57 lat		Żona PO_BO_022, angażuje się w życie religijne parafii.

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>PO_PO_021: „Boruszyn to była stara nazwa, nie znałem innej nazwy jak Boruszyn. (...) Mówili na Krosinek, to mówili die klein Krosinek, po niemiecku tak się nazywał.”</p> <p>PO_BO_022: „To było w czasie wojny.”</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	<p><b>Części Boruszyna:</b></p> <p>KOSZARY (część koło przedszkola)</p> <p>RACHETKI (tam gdzie remiza, za kościołem)</p> <p>GĘSI RYNEK PO_PO_021: „To jest tu u nas. Tu kiedyś był Gęsi Rynek.”</p> <p>KANAŁEK</p> <p>SRACZEWO</p> <p>KAŻMIERZEWO/KAZIMIERZEWO (wg Informatora nie ma takiej części wsi)</p> <p>SZADOCH (pola szadowskie)</p> <p>BAGNO (pola bagniarские, pola na bagnie, bo kiedyś tam były moczary),</p> <p>ŁĄKI RÓWNE DOŁY PO_PO_021: „Są one na bagniarским polu.”</p> <p>DROGA SZADOWSKA</p> <p>DROGA BAGNIARSKA</p> <p>AMERYKA (od Rachetek za remizą, droga na cmentarz)</p> <p>PRZYDATEK – pola (przy drodze Krosin – Boruszyn)</p> <p>PAŃSKIE POLA (od Boruszyna do Tarnówka)</p> <p>LASEK ŻYDOWSKI PO_PO_021: „To jest od Ameryki, od sosnowego Borku ten klin, tam gdzie droga do leśnictwa Połajewo, przy wysokim napięciu. (...) My tymi dzielnicami to operujemy cały czas.”</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej	Brak informacji.

(pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	PO_BO_021: „Nie ma.”
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	<p>PO_BO_021: „Po wojnie też mówili. I Żółte Giry. Bo to byli osadnicy, bo Krosinek to był prawie cały niemiecki, przeważnie Niemcy, tam dwóch Polaków tylko było w tym Krosinku. Przesiedleńcy jak przyszli tutaj to byli Kaszuby takie, a na Kaszubów mówili Żółte Giry. I do dzisiaj ten Krosinek tak tkwi. Tutaj po prawej stronie jak się jedzie na Połajewo, jest mieszkaniec z Krosinka, Budner taki Mieciu i on się wzenił do Borszyna i tak tam kiedyś jak u niego byłem i akurat słomę składał na poddasze, na chleb i mówię skąd żeś przywiózł te słomę, a on mówi, a wiesz od tych żółtych girów z Krosinka, ale on stamtąd pochodzi. (...) Cioty Połajewskie [mieszkańcy Połajewa]. To nie jest złośliwe.”</p> <p>PO_BO_022: „To chodzi o kobiety, które zajmują się pierdołami.”</p>
<b>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</b>	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.
<b>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</b>	
1	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p> <p>[Święto parafialne, ponieważ jest odpust w Kościele w Borszynie.]</p> <p>ANDRZEJKI</p> <p>PO_BO_021: „Andrzejki są. Szkoła organizuje, albo przedszkole. Teraz będzie akurat na Andrzejki zabawa. A sami to w to się tam nie bawimy.”</p> <p>KATARZYNKI</p> <p>PO_BO_021: „Św. Katarzyna odpust rozpoczyna. Advent, nie odpust, tylko advent, ale to nie bawimy się w takie rzeczy.”</p>
2	<p>św. Marcina/11 listopada</p> <p>PO_BO_021: „Mamy syna Marcina akurat, tylko pieczemy rogalce marcińskie. Córka robi.”</p>
3	<p>Adwent</p> <p>PO_BO_021: „Z adwentem? No na adwent to już, zabawy nie i jakieś tam odmawianie sobie czegoś, zależy kto co i jak.”</p>
4	<p>św. Mikołaja (Mikołajki)</p> <p>PO_BO_022: „Buty dzieci wystawiają.”</p>

		PO_BO_021: „Dzieci tylko [dostają prezenty].”
5	Wigilia	<p>PO_BO_021: „Kapusta z grzybami, kluski z makiem, barszcz czerwony z grzankami i ryba, karp, groch.”</p> <p>PO_BO_022: „Śledzie, groch z kapustą, fasola.”</p> <p>PO_BO_021: „Gwiazdor. (...) Za księdza S. chyba trzy razy było, ale to już kupę lat do tyłu, było o 20:00, ale to nie odpowiadało parafianom, bo to z tradycji kupę lat i była zawsze o dwunastej. I jest o dwunastej. Co roku inny wystrój kościoła na Boże Narodzenie, na Wielkanoc.”</p>
6	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	PO_BO_022: „Zależy jakie się ma otoczenie, jeżeli się ma kogoś, to już po pastercie się spotykamy i już zaczynamy świętować.”
7	Sylwester/Nowy Rok	<p>PO_BO_021: „Tradycja sylwestrowa już zanikła, ale była tradycja, że w sylwestra wystawiało się furtki, wyrzucanie furtek i trzeba było ich szukać. Wyprowadzić komuś wóz, pojazd jakiś tam, wyciągali, wystawiali... Tu taki H. już nie żyje, wyciągnęli mu chłopaki wóz, na Kępine tutaj zaraz taki stawek był i koła ściągali, wrzucali do kępiny te koła, a on rano o cholera (...).”</p> <p>PO_BO_022: „On pomógł im pchać swój wóz. (...) Tak. Tu na tym Gęsim Rynku to są snopki, na kanałku tam.”</p> <p>PO_BO_021: „Czasami jeździmy do szwagra do Młynkowa na Sylwestra, to tradycyjnie, jak mnie tu nie ma to już do sąsiada zanoszę dwa snopki, żeby też w naszej intencji zapalił. No i potem ludzie się schodzą, życzenia se składają, flaszkę się wypije. Od kiedy pamiętam. Spalić Stary Rok, żeby Nowy był lepszy.”</p> <p>PO_BO_022: „Wszędzie tak palą. I w Młynkowie, no jeszcze fajerwerki do tego i to jest takie huczne.”</p> <p>PO_BO_021: „W Nowy Rok zazwyczaj każdy siedzi w domu, po gościach się za dużo nie chodzi.”</p> <p>PO_BO_022: „Ludzie nie mają teraz na nic czasu, jeden drugiemu zazdrości, sąsiedzi są pokłóceni, a przy takim paleniu słomy często można się pogodzić i spojrzeć na siebie życzliwym okiem. Przy takim ognisku podają sobie ręce i godzą się.”</p>
8	Trzech Króli	<p>PO_BO_021: „U nas chodzą kolędnicy na Trzech Króli jeszcze. Przeważnie po trzech, śpiewają kolędy i zbierają datki.”</p> <p>PO_BO_022: „Przeważnie dzieci się przebierają.”</p>
9	Kolędnicy	PO_BO_021: „W Boże Narodzenie nie ma kolędników.”
10	MB Gromnicznej	Brak informacji.

11	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Brak informacji.
12	Topienie Marzanny	Brak informacji.
13	Środa Popielcowa	<p>PO_BO_021: „W środę popielcową już tradycyjnie matka wycierała patelkę popiołem, na gwoździu powieszała i nie było smażone, nie było pieczone.”</p> <p>PO_BO_022: „To było kiedyś, teraz do kościoła, posypać głowę popiołem.”</p> <p>WORECZKI Z POPIOŁEM</p> <p>PO_BO_021: „Bojtle takie wywieszali z pończochy starej zrobione i się uhaczało.”</p>
14	Śródpoście	<p>PO_BO_021: „Na post to dawniej matka tutaj, jak jeszcze babcia to patelke popiołem wycierały, nie było nic tam z mięsem, tylko wszystko na oleju. Jeździło się za Wartę, tu taka miejscowość Ruks była, wybijało się olej, a potem, bo to była taka olejarnia taka tłoczona kieratem, manieżem. I koń ciągnął ten manież i to się taki podnosił stompór i do pewnego momentu się podniósł i spadał tak coś na zasadzie kafara, jak kafar. Koń stale chodził, to się tam podnosiło i to było w takim drewnianym naczyniu i to uderzało i wybijało ten olej, tzw. wybijanie oleju. Potem jak to podupadła ta olejarnia, to jeździli do Wągrowca. Na pociąg do Połajewa i potem pociągiem do Wągrowca i z Wągrowca przywozili kanę czy tam 20-litrową, czy 10-litrową. Kiedyś były planowe dostawy, len musiało się siać na plan, buraki cukrowe na plan. Wszystko się odstawiało i tam się trochę z tego uskubało i na olej wybijali. Nas było siedmioro w domu, bo i babcia i rodzice, także było nas 10 osób. To wie pani matka chleb piekła i żeśmy syrop gotowali właśnie z tych buraków. Najpierw się kroilo to taka maszyną od buraków krojenia, potem to się gotowało w parowniku, potem to się odcedzało te buraki, a wywar z tego wszystkiego to się gotowało na syrop. I syrop się gotowało do momentu ciemności i na chleb, masło, czy tam nawet na suchy. I mleczna zupa. Jak nie było mleka to tym olejem krasili zupeę, normalnie mąkę na wodzie i zasypano tą mąką i było kraszone olejem, to oka takie pływały, że jeszcze je dziś widzę. Ja nie lubiałem tego, nie chciałem nigdy tego jeść.”</p>
15	Niedziela Palmowa	<p>PO_BO_021: „Szło się do kościoła z palmami właśnie, bazie, a już od któregoś czasu są robione do kościoła.”</p> <p>PO_BO_022: „To ksiądz wprowadził, żeby robić palmy takie</p>

		wysokie, kto największe. Ale to było tylko pierwszy rok, drugi rok i już było coraz mniej i nie robią. Te palmy zabierało się do domu, bo to były gałązki, po pięć czy tam ile kto miał.”
16	Triduum Paschalne	<p>PO_BO_021: „Za Boże Rany, to dzisiaj tak raczej nie, ale jak byłem takim chłopcem, to myśmy chodzili do mego chrzestnego, do ojca brata, do wuja, bo tak do obcych się nie szło, matka mówiła, no idź tam do wuja Mani z gałęzią wychłostać czy tam coś.”</p> <p>PO_BO_022: „Przeważnie rodzice dzieci chłostali.”</p> <p>PO_BO_021: „Przeważnie we Wielkanoc poświęcenie ognia i tych cierni z korony Pana Jezusa i były palone, i przynosiło się do domu i to tradycyjnie zatykało się na budynki gospodarcze, żeby tak tradycyjnie chroniło od pożarów od takich rzeczy. Teraz nadal to jest.”</p>
17	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>PO_BO_021: „Rezurekcja Wielkanocna rano o piątej. Co roku inny wystrój kościoła na Boże Narodzenie, na Wielkanoc.”</p> <p>ŚWIĘCONKA</p> <p>PO_BO_021: „Różnie, kto co włoży – i szynka, i babka, i cukierek, kielbasa, jajko, sól, masło.”</p> <p>PO_BO_022: „Tak, różnie... ja wkładam: szynka, babka, jajko, jajka malowane i normalne, i jajka te ze sklepu co się kupuje [cukierki jajeczka], chlebek, kielbaska, i tradycyjnie baranka.”</p> <p>PO_BO_021: „W pierwsze święto Wielkanocy zjada się do śniadania.”</p> <p>PO_BO_022: „Dzielimy się jajkiem, to znaczy tym poświęconym jajkiem.”</p>
18	Poniedziałek Wielkanocny	PO_BO_021: „Śmigus dyngus, drugi dzień świąt, lanie wody.”
19	Zielone Świątki	<p>PO_BO_021: „Zielone Świątki to na Dzień Dziecka, to szkoła robi, to imprezy w szkole są.”</p> <p>PO_BO_022: „Ale tak tradycyjnie to nie ma nic.”</p>
20	Boże Ciało	<p>PO_BO_021: „A procesje są. Bardzo uroczyście u nas jest, bo jest co roku w innym miejscu wioski, co roku jest inną drogą prowadzone.”</p> <p>PO_BO_022: „Zawsze była jedna droga, tą brukową drogą i do krzyża i z powrotem, a w tej chwili ksiądz, ten ksiądz który przyszedł robi raz tutaj koło nas, raz idą za kościół.”</p> <p>PO_BO_021: „No to jest uzgadnianie z księdzem [oltarze], ksiądz najpierw musi się zapytać czy ktoś tam chce, potem sąsiedzi pomagają. Ja już mam tradycję przywożenia brzózek z</p>

		<p>lasu, bo są uprawy, gdzie brzołek rośnie samosiejeków takich i z leśniczym tam uzgadniam.”</p> <p>PO_BO_022: „I wtedy nawozi tych brzołek, żeby to wszystko obstroić.”</p> <p>PO_BO_021: „Potem jest w Tarnówku poświęcenie wianków i ziół, na zakończenie oktawy Bożego Ciała.”</p> <p>PO_BO_022: „Oktawa zaczyna się w czwartek i w czwartek kończy i w Tarnówku jest procesja i tam są poświęcone gałązki.”</p> <p>PO_BO_021: „W czwartek jest w Boruszynie Boże Ciało, w niedzielę jest w Młynkowie i w czwartek w Tarnówku, zakończenie Bożego Ciała i tam jest poświęcenie wianków i ziół, i wtedy obrywają te gałązki z tych brzoł i zatykają też te gałązki brzozowe na budynkach gospodarczych. (...) A w piątek potem w Boruszynie jest procesja do Serca Jezusa, na górcie tam jest figura Serca Jezusa i to jest taka procesja prześlągalna.”</p>
21	św. Jana	PO_BO_021: „U nas nie.”
22	MB Zielnej	<p>PO_BO_021: „Jest święto, bo to jest 15 sierpień, idzie się do kościoła i się robi bukiety z ziół, warzyw, makówkę, czarcie żebro i mak, jaskółcze ziele i aster.”</p> <p>PO_BO_022: „Najróżniejsze tam zioła po prostu się zbiera i to się bierze do kościoła do poświęcenia. Ale to się na tym kończy.”</p> <p>PO_BO_021: „To się zanosi do poświęcenia i przynosi się do domu.”</p>
23	MB Siewnej	<p>PO_BO_021: „To jest odpust w Lubaszu i tam jeździmy do Lubasza na odpust. Ziarno się święci, a jak kto chce, to sobie zabiera swoje ziarno, poświęci.”</p> <p>PO_BO_022: „I dosypuje się potem do ziarna, które się wysiewa.”</p>
24	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Brak informacji.
25	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1	Narodziny i chrzest	<p>PO_BO_022: „Już to zanikło, kiedyś było, ale nie ma tego. Dziś dziecko nie ochrzczone wyjeżdżają, dawniej z dzieckiem nie ochrzczonym nikt na ulicę nie wyjechał. Nikt nie przychodził dopóki dziecko nie zostało ochrzczone.”</p> <p>PO_BO_021: „Nawet nie chodzili odwiedzać.”</p>
2	Ślub i wesele	<p>PO_BO_021: „Wesela odbywały się przeważnie w domach, no to tzw. poltry były, polter. To na te poltry co by nie było, wszystko. Teraz rzucają jeszcze ten, ale już nie ma tych takich wyolbrzymiania tego wszystkiego.”</p> <p>PO_BO_022: „Jak kogoś znają, szanują to z całej wioski znoszą wszystko. Myśmy robili wesele, ślub naszej córki, to znając zięcia to u nas tutaj calutka droga była zasypana i do 6 rano był polter. Więcej wódki poszło na poltrze niż na weselu. Nakarmić, napić, z plackami, tu się wódką itd. ludzi częstuje.”</p> <p>PO_BO_021: „Jeszcze są, ale już tydzień wcześniej robią, żeby potem nie mieć bałaganu. Bo tutaj rano trzeba wstać, trzeba posprzątać, młodzi mają posprzątać i bałagan przed samym weselem.”</p> <p>WESELE</p> <p>PO_BO_021: „No to są zabawy różne.”</p> <p>PO_BO_022: „Różne głupoty robią, tak jak w naszej rodzinie to się dużo głupot robi.”</p>
3	Śmierć i pogrzeb	<p>PO_BO_021: „Teraz jest kostnica na cmentarzu, z kostnicy do kościoła i z kościoła od razu na cmentarz. Kiedyś nosiło się, jeszcze ja za kawalera, żeśmy wynosili na ramionach, a teraz syn jest organistą i ma taką a'la mini grupę pogrzebową.”</p> <p>PO_BO_022: „Bo kiedyś trzeba było chodzić, szukać sąsiadów do niesienia trumny, a w tej chwili nie, jest grupa która nosi, która się tym zajmuje.”</p> <p>PO_BO_021: „Ja zrobiłem takie wózki, bo w Młynkowie jest cmentarz i w Boruszynie, to jeden żeśmy zrobili, potem przewozili ten wózek w tą i z powrotem. Nieraz trzeba było w ciągu dnia dwa razy przewieźć jak były dwa pogrzeby, a teraz zrobiłem drugi wózek i w Młynkowie tamten zostawiliśmy.”</p> <p>PO_BO_022: „Teraz ładnie wózkiem wiozą i nie trzeba nieść tego na ramionach, to jest takie udogodnienie.”</p>



4	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		PO_BO_021: „To raczej takie wielkopolskie rzeczy.”
<b>III. Tradycje rękodzielnicze</b>		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		<p>[Ojciec Informatora zajmował się wikliniarstwem, robił też drewniaki]</p> <p>PO_BO_021: „No, nie... bo to się nie robiło tylko... no tak na własne potrzeby. A na usługi jak tam ktoś zamówił koszyk to upłótl, ale tak to tam nie. To były takie koszyki okrągłe na jakimś kiju wierzbowym czy laskowym. A tu ci wikliniarze to robią już tylko pałeczek z tej wierzby, a resztę wszystko jest wyplatane. A ojciec robił z żebrami. (...) No jak ktoś potrzebował to zrobił, ale tak to się nie zajmował, bo pracował też w lesie zawodowo. Dziadek też pracował w lesie i też robił koszyki. (...) Nie było czasu [się tym zająć samemu]. (...) Miotły tak, ale to też tylko na własne potrzeby rodzinne. Robi się je z brzozowych gałązek. Ja robię do siostry do Młynkowa tam, do córki, synowi robię, sąsiad nieraz przyjdzie. Od zeszłego roku nie było czasu zrobić, gałęzi przywozłem z lasu, a nie było czasu przerobić. (...) Jak brzoza ma gałęzie i te gałęzie się obcina, potem się musi się obciąć z tych dużych te małe, potem to trzeba posegregować, te małe najpierw w pęczek, potem tymi długimi się obkłada, coraz dłuższe, potem wiązuje się to ze trzy, cztery razy. Najpierw dwa razy się wiąże, potem trzeba oskrobać te witki, żeby były jakoś do ręki, żeby to tak miało wygląd. Muszą być trochę wybrane gałęzie, bo z tych długich gałęzi potrzebne są krótkie gałęzie i potem to posegregować, bo najpierw pęczek tych krótkich, potem coraz dłuższe i tych najdłuższych jest coraz mniej, bo to musi być do ręki. One się ucierają, na pisaku jak się zamiata piaski tam na podwórku to nie tak bardzo się zużywały, ale jak betony teraz i pozbruki to one się ucierają. W stodołach się zamiatało tymi miotłami, grabie się robiło na potrzeby własne, takie do przewracania siana, zagrabiania łąk. Teraz coraz rzadziej, teraz</p>

		to wszystko te plastiki, te ryżowe. Ja jeszcze robię trochę tych miotełek.”
<b>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</b>		
1	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Brak informacji.
2	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5	Lokalne tradycje pielgrzymowania	PO_BO_021: „Do Lubasza do sanktuarium Matki Boskiej Lubaskiej.” PO_BO_022: „Matka Boska Rodzin. Kiedyś były pielgrzymki, teraz indywidualnie. Są pielgrzymki z Ryczywołu.” PO_BO_021: „Z Ryczywołu idzie tutaj pielgrzymka przez Młynkowo. Ryczywół, Połajewo, Krosinek, Młynkowo i przez Kamionkę, Sławno do Lubasza i potem boruszyńska parafia się dołącza do tej ryczywolskiej.”
6	Lokalne odpusty	PO_BO_021: „My tak raczej indywidualnie jeździmy po wszystkich tutaj okolicznych odpustach. Do Biezdrowa, do Kiszewa na św. Annę, Połajewo św. Michał, w Ryczywole raz chyba byliśmy. U nas jest św. Andrzej Apostoł. Festyny raczej nie, tylko te matacze, handlarze.” PO_BO_022: „Budy, jak to dawniej było.”
<b>V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie</b>		
1	Dożynki	PO_BO_021: „Teraz mieliśmy, powiatowe.” PO_BO_022: „To wtedy były i w kościele, i tu. Odbывała się hubertowska msza.” PO_BO_021: „Z polowaniem, od rana jest polowanie.”
2	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3	Lokalne festyny	Brak informacji.

4	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.
---	---	------------------